

Sygn. akt II AKa 380/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tadeusz Kielbowicz
Sędziowie:	SSA Edward Stelmasik SSA Cezariusz Baćkowski (spr.)
Protokolant:	Iwona Łaptus

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Urszuli Piwowarczyk - Strugały

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2013 r.

sprawy **P. Ł. (1)**

oskarżonego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych

od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

z dnia 18 lipca 2013 r. sygn. akt III K 73/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. 600 zł tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym oraz 138 zł tytułem zwrotu VAT;

III. zasądza od PPHU (...) Sp. j. A. G. (1) i R. W. (1) w K. 818 zł kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym 60 zł opłaty.

UZASADNIENIE

P. Ł. (1) został oskarżony o to, że:

w okresie od 3 listopada 2001 r. do dnia 27 maja 2020 r. w K., pow. (...), działając czynem ciągłym, z góry powziętym zamiarem, wprowadził w błąd (...) spółki jawnej PPHU „M. w K., co do możliwości płatniczych prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa - (...) w W., po czym doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że pobrał towar w postaci mąki o łącznej wartości 296.130.02 zł. a następnie nie uregulował zadłużenia wynikającego z następujących faktur:

- z dnia 03.11.2001 r. nr (...), na kwotę 1.583, 60 zł.

- z dnia 18.03.2002 r. nr (...), na kwotę 17.130,70 zł.
- z dnia 20.03.2002 r. nr (...), na kwotę 20.597,50 zł.
- z dnia 22.03.2002 r. nr (...), na kwotę 9.137,80 zł.
- z dnia 25.03.2002 r. nr (...), na kwotę 9.790,50 zł.
- z dnia 26.03.2002 r. nr (...), na kwotę 19.420,50 zł.
- z dnia 28.03.2002 r. nr (...), na kwotę 8.121,30 zł.
- z dnia 28.03.2002 r. nr (...), na kwotę 20.088,18 zł.
- z dnia 03.04.2002 r. nr (...), na kwotę 8.239,00 zł.
- z dnia 04.04.2002 r. nr (...), na kwotę 19.163,70 zł.
- z dnia 05.04.2002 r. nr (...), na kwotę 20.223,00 zł.
- z dnia 11.04.2002 r. nr (...), na kwotę 7.650,50 zł.
- z dnia 12.04.2002 r. nr (...), na kwotę 19.516,80 zł.
- z dnia 17.04.2002 r. nr (...), na kwotę 20.308,60 zł.
- z dnia 19.04.2002 r. nr (...), na kwotę 9.317,56 zł.
- z dnia 23.04.2002 r. nr (...), na kwotę 9.482,34 zł.
- z dnia 29.04.2002 r. nr (...), na kwotę 20.370,66 zł.
- z dnia 07.05.2002 r. nr (...), na kwotę 9.062,90 zł.
- z dnia 09.05.2002 r. nr (...), na kwotę 6.956,85 zł.
- z dnia 14.05.2002 r. nr (...), na kwotę 2.953,20 zł.
- z dnia 21.05.2002 r. nr (...), na kwotę 20.586,80 zł.
- z dnia 25.05.2002 r. nr (...), na kwotę 9.298,30 zł.
- z dnia 27.05.2002 r. nr (...), na kwotę 7.179,70 zł.

czym działał na szkodę R. W. (1) i A. G. (1),

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk przy zast. art. 12 kk

Sąd Rejonowy dla Warszawy M. wyrokiem z dnia 1 lutego 2012 r. uniewinnił oskarżonego P. Ł. (1) od popełnienia zarzucanego czynu i „kosztami postępowania” obciążył Skarb Państwa (sygn. akt XIV K 50/08).

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 29 czerwca 2012 r. uwzględniając apelację prokuratora na niekorzyść oskarżonego uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Jeleniej Górze (syn. akt X Ka 586/12).

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 18 lipca 2013 r. (sygn. akt III K 73/12) uniewinnił oskarżonego P. Ł. (1) od zarzucanego mu czynu, zasądził koszty nieopłaconej obrony z urzędu a na rzecz oskarżonego poniesione przez niego wydatki i kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniosła pełnomocniczka oskarżyciela posiłkowego – PPHU (...) sp. j. A. G. i R. W. w K. zaskarżając wyrok w całości zarzuciła:

błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za jego podstawę, a mających wpływ na treść wyroku polegający na bezzasadnym przyjęciu, dokonanym na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, iż oskarżony P. Ł. (1) w akcie dokonywania zakupu towaru przez (...) Sp. z o.o.w PPHU (...) Spółka Jawna A.G. i R. W. tj. w okresie od dnia 03.11.2001 r. do dnia 27.05.2002 r. nie działał z góry powziętym zamiarem nie uiszczenia ceny za zakupiony u pokrzywdzonych towar i informował pokrzywdzonych A. G. i R. W. o rzeczywistej sytuacji finansowej (...) Sp. z o.o. co wyklucza przypisanie oskarżonemu bezpośredniego zamiaru kierunkowego doprowadzenia kontrahentów do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, tym samym niezasadne przyjęcie, iż oskarżony nie wypełnił znamion czynu zabronionego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk.

Pełnomocniczka oskarżyciela posiłkowego podnosząc powyższy zarzut wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Jeleniej Górze.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja pełnomocniczki oskarżyciela posiłkowego PPHU (...) sp. j. A. G. i R. W. w K. jest niezasadna.

Skarżąca poszukuje źródła wadliwych ustaleń faktycznych w dowolnej ocenie dowodów w szczególności wyjaśnień oskarżonego P. Ł. (1) (k. 1563v-1565, 213-214, 315-318, 435-440, 1103-1105, 166) w tej części gdzie przeczy on zamiarowi wprowadzenia w błąd A. G. (1) i R. W. (1) – (...) Spółki (...) i doprowadzeniu ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem oraz pominięciu części dowodów (chodziłoby więc o obrazę art. 410 kpk) lub wyprowadzenia z nich wadliwych wniosków.

Formułując zarzuty w sposób tożsamy z wcześniejszymi twierdzeniami dotyczącymi wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa z 1.02. 2012 r. (por. k. 1473-1476) apelująca wydaje się nie dostrzegać, że Sąd Okręgowy co prawda także uniewinnił oskarżonego od popełnienia przestępstwa z art. 294 § 1 kk w zw.z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk ale swoje rozstrzygnięcie szczegółowo uzasadnił wskazując w jakiej części dał wiarę wyjaśnieniom P. Ł. (1), a w jakiej uznał za niewiarygodne, dlaczego uznał za prawdziwe relacje współników pokrzywdzonej firmy i innych świadków oraz dokumenty (uzasadnienie str. 8-12) wyliczył także jakie wnioski wyprowadza z ujawnionych okoliczności i ocenił ich znaczenie dla możliwości przypisania oskarżonemu zarzucanego czynu nie pomijając uwag uprzednio orzekającego sądu odwoławczego.

Stanowisko Sądu I instancji jest przekonujące. Pisemne motywy wyroku świadczą o wnikliwej, logicznej, zgodnej z życiowym doświadczeniem, nie pomijającej okoliczności niekorzystnych, korzystnych dla oskarżonego analizie dowodów zgromadzonych w sposób nacechowany dociekaniem prawdy.

Sąd Okręgowy trafnie wskazuje (uzasadnienie str. 12) na konieczność rozróżnienia tego co świadkowie R. W. (1) i A. G. (1) widzieli i słyszeli czemu sąd daje wiarę od ich przypuszczeń, podejrzeń, wniosków w szczególności o tym, że zostali przez oskarżonego oszukani.

Te ostatnie w świetle zebranych dowodów, w tym i zeznań właścicieli pokrzywdzonej spółki, okazały się błędne.

Sąd orzekający merytorycznie krytycznie ocenił też wyjaśnienia P. Ł. (1) uznając za nieprawdziwe tę część gdzie mówi on, że współpraca z firmą (...) obejmowała poszukiwanie kontrahentów wśród sieci handlowych, oraz że zarządzający spółką nakłaniali oskarżonego do zwiększania dostaw mąki.

Jednolity i ugruntowany jest pogląd prezentowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, że „określone w art. 286 kk przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych (...) ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza możliwość popełnienia oszustwa z zamiarem ewentualnym. Zamiar bezpośredni winien obejmować zarówno cel jak i sposób działania zmierzający do zrealizowania tego celu. Przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 kk należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzyskuje błąd) ale także i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion” (wyrok Sądu Najwyższego z 4.06.2009 r. WA 16/09, OSNwSK 2009 r. z. 1, poz. 1253, wyrok Sądu Najwyższego z 19.07.2007 r. V KK 384/06 LEX nr 299205 por. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 28.06.2012 r., II A Ka 205/12, LEX nr 1220212).

Wprowadzenie w błąd, jako sposób działania sprawcy oszustwa, polega na wywołaniu u innej osoby nieprawdziwego wyobrażenia o fragmencie rzeczywistości istotnym dla podjęcia decyzji o rozporządzeniu mieniem i może mieć postać działania jak i zaniechania np. poprzez zatajenie istotnych informacji dotyczących majątku sprawcy lub podmiotu w imieniu którego działa (por. cyt. wyrok Sądu Najwyższego z 19.07.2007 r., V KK 384/06 zob. też wyrok tut. Sądu Apelacyjnego z 28.03.2013 r., II A Ka 67/13, LEX nr 1313476).

Zakres informacji jest ograniczony do tych mających wpływ na możliwość wywiązania się ze zobowiązania w umówionym terminie (por. wyrok tut. Sądu Apelacyjnego z 5.06.2013 r. II A Ka 157/13 LEX nr 1331174 i cyt. tam orzecznictwo) czego wymaga rzetelne prowadzenie działalności gospodarczej przy zachowaniu uczciwych reguł kupieckich. Trudno byłoby natomiast oczekiwać od stron transakcji ujawnienia całości informacji o stanie finansowym firmy „rzeczywistej wielkości zadłużenia wysokości długów i ilości wierzycieli” (apelacja str. 4). Nie ma takiej praktyki w obrocie gospodarczym, nie uczyniła tak spółka (...) w stosunku do firmy (...) i brak podstaw do formułowania szerokiego tak zakresu takiego obowiązku.

P. Ł. (1) wyjaśnia (k. 317), że w marcu 2002 r. kiedy zaczęły się problemy finansowe firmy (...) sp. z o.o. którą zarządzał informował o nich telefonicznie przedstawiciele przedsiębiorstwa (...). Znajduje to potwierdzenie w zeznaniach A. G. (1) i R. W. (1) co zauważa Sąd Okręgowy (uzasadnienie str. 10) a pomija pełnomocniczka oskarżyciela posiłkowego. Pierwszy ze świadków mówi (k. 467, 1134, 1581), że P. Ł. (1) tłumaczył narastanie zobowiązań wobec zbywcy mąki zaległościami w uiszczaniu należności przez jego kontrahentów, koniecznością wydłużenia im terminów płatności. Tak samo zeznaje R. W. (1) (k. 42) wskazując, że oskarżony wyjaśniał opóźnienia w płatnościach tym, że jego odbiorcy nie płacą za dostarczoną mąkę.

Sąd Okręgowy w żadnym miejscu nie stwierdził, że z zeznań A. W. (1) (k. 20-21 akt Ko 758/11, 1584v – (...)) wynika, iż P. Ł. (1) „informował pokrzywdzonych o złej kondycji (...) spółki (...)” (apelacja str. 3), a cytowany w środku odwoławczym fragment nie pochodzi z zeznań A. W. wbrew temu co pisze autorka lecz wypowiedzi A. G.. Natomiast Sąd I instancji ustala (uzasadnienie str. 16-17) w oparciu o relację A. W., że kierujący spółką (...) byli świadomi wielkości zadłużenia firmy (...) o czym ten świadek mówi na k. 1585 i co wynika przecież z zeznań A. G. i R. W..

Przypisanie obecnie orzekającemu Sądowi stwierdzeń, których ten nie wypowiada i polemika z nimi nie może prowadzić do oczekiwanego przez skarżącą rezultatu.

Apelacja nie kwestionuje, że P. Ł. (1) skierował w dniu 30.04.2002 r. (k. 776) pismo do A. G. (1) zarządzającego spółką (...) informujące (k. 775) o potrzebie zweryfikowania przez pokrzywdzoną firmę cen sprzedaży mąki w związku ze spadkiem cen po jakich on zbywa ten towar piekarniom (...). Oskarżony wyraźnie pisze tam o zatorach finansowych w spółce (...) i możliwych opóźnieniach w płatnościach za wcześniejsze i późniejsze dostawy. Lojalnie zwraca uwagę na konieczność przeanalizowania przez kierujących pokrzywdzoną spółką dalszych dostaw mąki i zastrzega, że nie chciałby nabyć mąki za którą nie byłby w stanie zapłacić. Wreszcie oferuje usługi transportowe jako kompensatę zadłużenia z tytułu dostaw mąki.

Niezależnie więc od wcześniejszych (marzec 2002 r.) rozmów telefonicznych P. Ł. (1) także pisemnie informował drugą stronę o problemach finansowych firmy (...) wpływających na możliwość terminowego wywiązywania się ze zobowiązań. Mimo takiej sytuacji przedsiębiorstwo (...) nadal dostarczało mąkę, w tym sześciokrotnie już po dacie cyt. pisma na kwotę ponad 50.000 zł. (k. 20-25).

W czasie sporządzenia pisma o którym mowa (k. 775) wymagalne były należności na kwotę ponad 110.000 zł. wynikające z faktur z 18.03.02 (k. 4), 20.03.02 (k. 5), 22.03.02 (k. 6), 25.03.02 (k. 7), 26.03.02 (k. 8) i 28.03.02 (k. 9, 10) przy czym przekroczenia te wynosiły od 13 dni (faktura VAT nr (...)) do 3 dni (faktury Vat (...)), a więc były niewielkie i odpowiadały czasowi płatności za wcześniejsze faktury (por. zestawienie faktur rozliczonych – k. 474 – 475).

Sąd Okręgowy trafnie zwraca uwagę, że zapłaty za poszczególne liczne (61) faktury niemal od początku współpracy (wrzesień 2008 r.) następowały z opóźnieniem wynoszącym od kilku dni do 2-3 miesięcy (por. k. 474-475) skąd wynika, że A. G. (1) i R. W. (1) znający tę sytuację aprobowali ją (uzasadnienie str. 17).

Sąd I instancji w żadnym miejscu nie ustala, że umówiony między stronami miesięczny termin zapłaty za dostarczoną mąkę wynikał z wiedzy zarządzających firmą (...) o rzeczywistym stanie (...) spółki (...) co bezzasadnie podnosi apelacja (str. 3).

Sąd ten przyjmuje natomiast (uzasadnienie str. 17), że A. G. (1) i R. W. (1) wiedzieli o opóźnieniach w płatnościach (o czym była wyżej mowa) i problemach finansowych firmy reprezentowanej przez oskarżonego wpływających na możliwość wywiązywania się z zaciąganych zobowiązań bo oskarżony ich o tym informował co wynika – wbrew zarzutowi apelacji – z zeznań tych świadków, wyjaśnień P. Ł. i cyt. pisma z 30.04.2002 r.

Jeszcze raz więc widać, że bezkrytyczne transponowanie zarzutów dotyczących wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa na zarzuty odnoszące się do wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze nie przekonuje o zasadności apelacji.

Zaległości płatnicze za dostarczoną mąkę nie obejmują (...), 6 zł. wynikających z faktury VAT nr (...) z 3.11.2001 r. (k. 3). Nie wymienia jej zestawienie nierozliczonych faktur sporządzone przez PPHU (...) sp. j. (k. 559), ani wezwanie do potwierdzenia sald z 3.07.2002 r. (k. 1572), a pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego przyznał (k. 440), że ujęcie tej faktury w zawiadomieniu nastąpiło wskutek omyłki. Pisze o tym Sąd Okręgowy (uzasadnienie str. 12). Niezrozumiałe jest więc odwoływanie się w apelacji do tej daty skoro w tamtym czasie i przy ówczesnej kondycji firmy oskarżony płacił należności za dostarczoną mąkę (por. zestawienie faktur rozliczonych – k. 474) a niezapłacone kwoty wynikającą z 22 faktur wystawionych od 18.03.2002 r. do 27.05.2002 r.

Sąd I instancji rozważa kwestię kondycji (...) spółki (...) reprezentowanej przez P. Ł. (1) w kontekście występujących zaległości w regulowaniu zobowiązań (uzasadnienie str. 14-16) dochodząc do przekonującego wniosku, że o ile na początku współpracy i w jej trakcie (od września 2001 r. do kwietnia 2002 r.) stan finansów pozwalał na regulowanie należności za mąkę to następnie sytuacja ta zmieniła się i płynność finansowa spółki była zagrożona, a następnie utraciła ona zdolność regulowania zobowiązań. Pełnomocniczka nie podejmuje próby wykazania wadliwości rozumowania Sądu Okręgowego po raz kolejny zarzuca pominięcie dowodów wskazujących jej zdaniem, że „oskarżony w okresie od dnia 3.11.2001 r. posiadał duże zaległości płatnicze” (apelacja str. 3), choć Sąd je rozważył. Wydaje się to być – jak poprzednio – rezultatem powielenia zarzutów stawianych wyrokowi Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa bez wystarczającego namysłu czy odnoszą się one również do wyroku który jest aktualnie kwestionowany.

Z pism leasingodawcy (...) (k. 332, 1601 – 1602, 1639 – 1641) wynika istotnie, że zadłużenie z tytułu rat leasingowych wynosiło 178.658 zł. i umowy zostały rozwiązane 8.07.2002 r. co ostatecznie uniemożliwiło funkcjonowanie firmy (...). Jednak opóźnienia w regulowaniu tych rat wystąpiły w 2000 r. (k. 332) czego rezultatem było obniżenie rat i wydłużenia czasu trwania umów w drodze aneksów z 30.01.2001 r. i 1.10.2001 r. Jak więc widać problemy te wystąpiły

przed zawiązaniem współpracy z pokrzywdzoną spółką i nie były przeszkodą w płaceniu za dostawy mąki realizowane od początku września 2001 r. do połowy marca 2002 r.

Natomiast w sytuacji narastania tych problemów i zagrożenia dalszego wywiązywania się z płatności oskarżony informował zarządzających spółką (...) o „zatorach finansowych” mających wpływ na możliwość wywiązywania się ze zobowiązań. Podobnie rzecz ma się z informacją ZUS (k. 458, 1300) wskazującą na niewielkie zadłużenie z tytułu wpłat na fundusze ubezpieczeń zdrowotnych (2404,58 zł.), pracy i gwarantowanych świadczeń pracowniczych (996,25 zł.) oraz nieco większe w wypadku funduszu ubezpieczeń społecznych (24.321, 29 zł.). Rozmiar tych należności przypadających na okres od kwietnia 2001 r. do lipca 2002 r. jest niewielki w stosunku do zakresu działalności gospodarczej spółki, a zaległości mające początek w okresie poprzedzającym nawiązanie współpracy nie miały wpływu na płacenie przez oskarżonego na mąkę dostarczoną od września 2001 r. do 18.03.2002 r.

Natomiast urzędy skarbowe informowały o braku zaległości podatkowych (k. 259, 1277). Wierzyciele firmy (...) informowali o niewielkich niezapłaconych zobowiązaniach: L. – T. (k. 817) – 2.793,8 zł. za listopad i grudzień 2011 r. a (...) (k. 963) 3.062, 2 zł. Firma (...) sp. z o.o. została wykreślona z rejestru (k. 963) i nie wiadomo czy i jaką wiarygodność miała wobec spółki zarządzanej przez oskarżonego. Jeden z komorników – wskazany przez pokrzywdzonego nie prowadził egzekucji wobec (...) (k. 1571), a drugi takie postępowanie prowadził (k. 848), ale dotyczyło ono wyroku zapadłego 31.08.2007 r. (a więc 5 lat po zdarzeniach objętych aktem oskarżenia) i zasądzonego należności za skradziony towar (k. 855).

Twierdzenie autorki apelacji, że firma zarządzana przez oskarżonego od 3.11.2001 r. utraciła płynność finansową (apelacja str. 4) jest niezasadne ponieważ nie wynika z żadnych ujawnionych okoliczności. Przeciwnie, cytowane już zestawienie rozliczonych faktur (k. 474 – 475) jednoznacznie świadczy, że (...) płacił swoje zobowiązania wobec M. za dostawy mąki realizowane do połowy marca 2002 r. Także po 18.03.2002 r. P. Ł. (1) płacił za wcześniejszą, dostarczoną przed tą datą mąkę uiszczając do czasu ostatniej dostawy (27.05.2002 r.) 258.242, 57 zł. (k. 475).

Skoro więc oskarżony w czasie gdy finansowe położenie reprezentowanej przez niego spółki pogorszyło się na tyle, że zagrożone było terminowe wywiązanie się ze zobowiązań poinformował o tym kierujących firmą z którą współpracował to nie można mówić o wprowadzeniu ich w błąd co do możliwości wywiązania się z terminowej zapłaty za nabywaną mąkę. A. G. i R. W. mieli świadomość większego zagrożenia uzyskania należności zgodnie z umową i mimo tego godzili się na kontynuowanie dostaw w tej zmienionej bardziej ryzykownej sytuacji (por. cyt. w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku orzeczenie tut. Sądu Apelacyjnego z 6.11.2012 r., II A Ka 313/12, LEX nr 1238672).

Niezależnie od braku znamienia „wprowadzenia w błąd” Sąd Okręgowy słusznie wskazał na dekompletację strony podmiotowej typu czynu zabronionego z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk ponieważ „nie sposób udowodnić P. Ł. (1), iż już od 3 listopada 2001 r. i do końca współpracy miał on zamiar wprowadzenia w błąd właścicieli spółki jawnej (...) co do możliwości płatniczych powadzonego przez siebie przedsiębiorstwa oraz doprowadzenia ich w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem” (uzasadnienie str. 16).

Współpraca gospodarcza między podmiotami trwała przez dłuższy czas (od września 2001 r. do 27 maja 2002 r.) i miała realny charakter. Oskarżony zapłacił za dostawę mąki realizowane w znacznej części tego czasu (od września 2001 r. do połowy marca 2002 r.) i na łączną wartość zakupionej mąki wynoszącą 876.706,08 zł. uiszczył 582.159, 69 zł. tj. około 66 %. Trudno byłoby uznać, że chcąc wyłudzić mąkę wartości 294.546, 39 zł. P. Ł. (1) zapłacił za wcześniejsze dostawy ponad 580.000 zł. a więc dwukrotnie większą kwotę. Oskarżony płacił za dostawy także po zerwaniu współpracy przez spółkę (...) w dniach 11 i 18.06.2001 r. oraz 30.07.2002 r. (k. 475) kiedy nie mógł liczyć na kontynuowanie dostaw mąki i utracił już leasingowane samochody oraz przyczepy (zapłata z 30.07.2002 r.) Uiszczył wtedy 49625,1 zł. mimo złej kondycji finansowej zarządzanej spółki a więc około 1/6 całości zapłaconych faktur. Taka sytuacja przeczy by wcześniej chciał wprowadzić w błąd i doprowadzić właścicieli pokrzywdzonego przedsiębiorstwa do niekorzystnego rozporządzenia jego mieniem spółki.

Wreszcie w piśmie z 30.04.2002 r. (k. 775) oskarżony nie tylko zawiadamiał zarządzających M., że jego firma ma zatory finansowe mogące skutkować opóźnieniem płatności i oferował kompensowanie należności świadczeniem usług

transportowych ale jednoznacznie wskazywał na konieczność oceny, czy pokrzywdzona spółka chce nadal dostarczać mu mąkę.

Tak więc przez cały dziesięciomiesięczny okres współpracy P. Ł. (1) uiszczal należności wynikające z faktur za dostarczoną mąkę płacąc łącznie znaczą ich część (66 %), płacił je także po zakończeniu współpracy, w momencie powstania zagrożenia wywiązywania się ze zobowiązań w terminie poinformował o tym kierujących pokrzywdzonym przedsiębiorstwem telefonicznie i pisemnie oferując usługi by zrekompensować zadłużenie i wskazując na potrzebę rozważenia przez nich kontynuowania dostaw.

Nie ma żadnych podstaw by w tych warunkach przypisać oskarżonemu umyślność w formie zamiaru bezpośredniego o szczególnym zabarwieniu.

Z tych wszystkich powodów zarzuty i wnioski apelacji pełnomocniczki oskarżyciela posiłkowego były niezasadne co uwzględniając należało utrzymać w mocy zaskarżony wyrok (437 § 1 kpk).

O kosztach nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 prawa o adwokaturze i § 2 oraz § 14 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w/s opłaty za czynności adwokackie (...). Orzeczenie o obciążeniu oskarżyciela posiłkowego PPHU (...) w K. kosztami procesu znajduje oparcie w art. 636 § 1 kpk.

Na sumę 818 zł. składa się:

- 738 zł. kosztów obrony z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym
- 60 zł. opłaty (art. 13 ust. 2 ustawy z 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych – tekst jed. Dz. U z 1989 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.)
- 20 zł. ryczałt za doręczenia (§ 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 18.06.09.2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa i postępowaniu karnym).